

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Listopada r. s. 1821 roku.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Ruskiego Inwalida*, z dnia 27 października, przez Najwyższe Dyplomata, wydane w *Carstkim-Siele* d. 19 października zostali mianowani: rzeczywisty radca stanu, witebski gubernator cywilny, *Butowicz*, kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy; rzeczywisty radca stanu, dyrektor departamentu gospodarstwa imperyi i gmachow publicznych, *Dżunkowski*, kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giej klasy; rzeczywisty radca stanu *Szter*, kawalerem orderu s. *Anny* pierwszej klasy.

W liczbie naysłaskawiey mianowanych d. 12 października kawalerami, orderu s. *Anny* 2giej klasy: marszałek powiatu ostrońskiego gubernii wołyńskiej *Frankowski* i obywatel *Wigura*; tegoż orderu 3ciej klasy: naczelnik wileńskiego oddziału żandarmów kapitan *Mustaficz*; orderu s. *Włodzimierza* 4tey klasy, dozorca oddziału kijowskiego sierot wojskowych podpółkownik *Telszewski*.

Podług gazety senackiej z dnia 29 października, przez Najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu.

D. 17 sierpnia. Honorowy dozorca szkoły powiatowej lubieńskiej radca dworu *Teodor Holowaniew*, przy uwolnieniu na własną prośbę od służby zupełnie, za chwalebne pełnienie obowiązków, na mocy ukazu 18 lut. 1762 r. mianowany radcą kolegiatnym.

D. 5 września. Stosownie do podania Rządzącego Senatu, przy uwolnieniu dla lat podeszłych i słabości zdrowia, sekretarza gubernialnego, *Macieja Pingwickiego*, naysłaskawiey zamienionemu w pensją dożywotnią, pobieraną placę roczną po siedm dziesiąt rubli.

D. 12 września. Naczelnik archiwum departamentu policyi wykonawczej w ministerium spraw wewnętrznych, radca kolegiatny *Rakow*; tomskiej gubernii powiatu jeniejskiego sztabs lekarz radca kolegiatny *Paskiewicz*; i starszy jeometra kantoru mierniczego simbirskiego radca tytularny *Brylenkow*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby dla podeszłego wieku i słabości zdrowia, otrzymali z naysłaskawiejszego przeznaczenia pensją dożywotnią.

Teyże daty. Radca stanu, *Trofimow*, znajdujący się przy jenerał gubernatorze jenerał adjutancie, *Balaszwie*, przy uwolnieniu dla słabości zdrowia zupełnie od służby, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Teyże daty. Naczelnikowi pierwszego oddziału departamentu policyi wykonawczej w ministerium spraw wewnętrznych, radcy stanu, *Kildiuszewskiemu* rozkazano być dla osobnych poleceń w tymże ministerium z pobieraniem dotychczasowej placę po 5000 rubli na rok: a na jego miejscu z ogólnej kancelaryi tegoż ministerium rozkazano być naczelnikowi oddziału radcy dworu *Wolchowskiemu*.

Teyże daty. W brzmieniu następującem: Były Sankt-petersburski wojenny jenerał gubernator, Hrabia *Wiazmitinow*, przedstawiał Nam, o przeniesieniu na inne miejsce znajdujących się w Sankt-Petersburgu fabryk lojowych, mydlanych i garbarni, dla nieprzyzwoitego ich teraz położenia i dla wpływu ich na powietrze i wody, w których się bliskości znajdują, na inne przyzwoitsze i dalsze od miasta miejsce. Przeyrzawszy to przedstawienie i zważywszy, iż fabryki te, będąc rzeczywiście

położone niegodnie z będącemi na to prawidłami: gdyż większa ich część powstała i rozszerzyła się w tych, gdzie teraz są niegodnie, bez dozwolenia Rządu, wbrew przeciw w roku 1762 i 1795 ustawom i urzędzeniu miałyśmy zakłady fabryk garbarskich, lojowych i mydła wewnątrz stolicy, nieprzyzwoitem i z powszechnem dobrem mieszkańców niezgodzającem się; ale pragnąc w samey nawet koniecznej potrzebie zniesienia ich z miejsc, na których się teraz znajdują, oddalić szkody i zniszczenie ludzi prywatnych, którzy zakłady te porobili, Rozkazujemy: 1) Będące teraz w Sankt-Petersburgu fabryki świec, loju, mydła i garbarnie opisawszy, zostawić na swoich miejscach. 2) Fabryki tego rodzaju zakładać na przyszłość w części karetney i wasilewskiej, na miejscach, które do tego są wyznaczone, na planie Nam podanym od Hrabiego *Mitoradowicza*, Sankt-petersburskiego wojennego jenerał-gubernatora. 3) Fabryk świec, loju, mydła i garbarni na przyszłość nie zakładać, bez osobnego na to pozwolenia i wyznaczenia miejsca od Sankt-petersburskiego wojennego jenerał-gubernatora. 4) Tym właścicielom teraźniejszych fabryk świec, loju, mydła i skór, którzy ze stanu swojego ustawami pozwolonego prawa do ich posiadania, dać termin trzyletni, w przeciągu którego mają oni otrzymać prawo na taki stan, w którym mogą korzystać z prerogatywy zakładania fabryk, albo posiadanie ich oddać innemu, mającemu na to prawo; dozór nad tem przydać do obowiązków wojennego jenerał-gubernatora. Rządzący Senat, około przywiedzenia tego do należytego wykonania, nie zaniechaj uczynić zależących od siebie rozrządzeń.

Dnia 30 września. Starszemu radcy moskiewskiego rządu górniczego berg-hauptmanowi 6tey klasy, *Alabjewu*, naysłaskawiey rozkazano być w biurze ober-prokuratora 8go departamentu Rządzącego Senatu, z pensją stosowną do rangi; i razem wyniesiony jest na radcę kolegiatnego.

D. 4 października. Radca tytularny *Bikmajew*, za 40letnią chwalebłą służbą w departamencie azyatyckim, przy uwolnieniu na własną prośbę ze służby, mianowany asesorem kolegiatnym z pensją dożywotnią po 500 rubli na rok.

Ukończone zostało stawianie lampy morskiej na przylądku *koszkińskim*, na jeziorze *Ładodze*. Lampa ta zaczęła się oświecać od 22go września, a jest wystawiona przez główny zarząd dróg komunikacyi.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 listopada.

Gazety Województwa Kaliskiego i Lubelskiego ogłosiły odezwę rad obywatelskich tychże Województw wydane do obywateli, w skutku odezwę J. O. Xięcia Druckiego Lubelskiego ministra przychodów i skarbu w Królestwie naszym, względem złożenia w tym miesiącu raty niektórych podatków przypadających w styczniu roku 1822, dla wcześniejszego zasilenia skarbu. Kładziemy z nich wyjątek.

„To wsparcie skarbu, szanowni współobywatele, (słowa są odezwę rady Województwa Kaliskiego) ma was doprowadzić do dobrodziejstwa pozyskania budżetu konstytucyjnego, do nowego porządku zasadzonego na rozsądnej oszczędności i na wpływach skarbowych, bez najmniejszego na-



wego nakładu podwyższonych, tak, że i podobney antycypacyi rząd więcej potrzebować nie będzie, i byt królestwa, oraz jego pomyślność gruntownie zapewnione zostaną. Współobywatele! Oto nowa konieczność wysilenia, nowe pole zasługi waszey dla Polski. Droga nam oyczyzna, składamy ostatek dla niey. Ani rozkosze Sybaris, ani bogactwa Tyru i Sydonu, były kiedy dziedzictwem polskiej ziemi, ale spartańskie ubóstwo, i mężstwo rzymskie."

Wodezwie rady Wdztwa Lubelskiego do współobywatelów to czytamy:

*W biegu czasu i zdarzeń doświadczyliście waszém poświęcaniem się, ile wam byt własney oyczyzny jest drogi. Ta ślachetna żądza, wolnemu tylko właściwa ludowi, chlubną rodę naszego wyobraża cechę i wyraźnie odziedziczoną po przodkach stanowi własność. W tém właśnie miejscu wspomnieć się godzi, że ilekroć oyczyzna waszego potrzebowała wsparcia, zawsze w tym zawodził Polaków znajdowała gotowych, i dosyć im było wiedzieć gdzie i w jakim sposobie wskazane rodackiey gorliwości czeka ich powołanie. Obecny stan rzeczy swoją ze wszech miar ważnością wszelkie inne przeważa postaci: bo idzie o przekonanie N. Wskrzesiciela, że nas nieograniczona dla Jego osoby ożywia wdzięczność, i że nacyzyszą dla dobra publicznego powodowany Polak miłością, jego utrzymaniu żądane poświęca ofiary.*

#### AUSTRIA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) Wiedeń dnia 1 listopada. Rząd nasz (pisze gazeta berlińska pruska stanu) trudni się dwoma ważnemi przedmiotami, corocznym zaciąganiem do woyska przez los i zniesieniem pańszczyzny.

W Medyolanie ustanowiono niedawno komisya, złożoną z Niemców i Włochów, do śledzenia Karbonarów (Węglarzy), i innych reformatorów włoskich.

Co się zaś tycze poselstwa Xiążęcia Metternicha, czytamy w jedney z gazet: „Ktokolwiek zastanowi się nad siłami i interessem wielkich środków europejskich mocarstw, wątpić nie może, iż Austria i Anglija dosyć będą mocnemi do utrzymania pokoju.“

#### GRECYA I DACYA.

(z Gaz. Zusch.) Jedna z gazet wychodzących w Niemczech południowych wyraża: „Przyjemną będzie rzeczą dla przyjaciół greckich, dowiedzieć się, że niedawno pewny wielki dwór polecił agentom swoim dyplomatycznym zagranicą, ażeby osobom, chcącym udać się na pole walki, a przychodzącym do nich po pasporta, wydawali je bez dalszego badania celu ich podróży. Nie bez zasady też możemy zapowiedzieć, że w szeregach walczących greków stanie wkrótce wiele osób, których imiona znajome są z chwałą w historyi ostatnich wojen.“

#### WYSPIY JONSKIE.

(z Gaz. Warsz.) Korfu dnia 28 września. W tej chwili jest 8000 Turków w mieście i twierdzy Patras, gdzie na miejscu spalonych domów postawiono szalasy. Powróci tam Pan Pouqueville, konsul francuzki, który przed niejakim czasem schronił się do Zante. 2000 woyska tureckiego osadziło zamki dardaneelskie, a 7000 tegoż woyska jest w Lepante.

Zdaje się, iż Turcy przysposobieni do wojny, nikogo nie oszczędzają, i ze wszystkimi, którzy nie wyznają wiary mahometańskiej, obchodzą się po nieprzyjacielsku. Sami tylko Anglicy znaleźli łaskę u Wielkiego Sultana. Poseł angielski był kilka razy na obiedzie u niego, i razem z nim jadł, a zaszczytu tego nie miał dotąd żaden poseł zagraniczny. Listy z Alexandryi (w Egipcie) donoszą, iż Basza tameczny zakazał powtórnie wywozić zboża, leguminy i t. d. pod surową karą. Tak Turcy wszelkimi sposobami uzbrajają się do wojny. Rozpustne i niekarne woysko azyatyckie popełnia gwałty w Stambule. Często bije się z sobą na ulicach. Azyaci uskarżają się głośno, na niedotrzymanie

danych im obietnic, bo zakazano im rabować chrześcian. Bytność tych dzikich barbarzyńców wystawia wszystkich chrześcian, a zwłaszcza nieszczęśliwych greków, na oczywiste niebezpieczeństwo.

#### TURCYA.

(z Gaz. Warsz.) Stambuł dnia 29 września. Ponowiony rozkaz Wielkiego Sultana względem uzbrojenia wszystkich Muzułmanów, ma tylko pochodzić z zamiaru powściągnięcia janczarów, którym licie ciągle przybywanie woyska azyatyckiego i powolne utwierdzenie nowego systematu wojskowego nie podoba.

Alexy Tombasis, krewny sławney Bobeliny, Mikolay Apostolos i Kazias, są naczelnymi dowódcami floty greckiey, złożoney ze 135 okrętów.

Od granic tureckich dnia 15 października. Turcy nie doznając już nigdzie oporu w Multanach, rabują i zabierają wszystko co mogą. Mają jeszcze przez zimę stać w Jassach. To pewna, że jak tylko Turcy ustąpią z Multan, Grecy natychmiast tam powrócą. Tysiące greków stoi między Dniestrem i Prutem. Bojarowie multansey, znajdując się w Bessarabii i Bukowinie, myślą za pomocą milicyi utrzymać w Multanach spokójność po wyświeceniu Turków, i zabronić przystępu Grekom.

Dwa naysznakomitsze domy handlowe w Wenecyi, odebrały wiadomość o poddaniu się Grekom Tripolizy, stołecznego miasta Peloponezu, a to w skutku kapitulacyi na dniu 27 września zawartej. Grecy mieli znaleźć wiele żywności, potrzeb wojennych i pieniędzy. Osada turecka ma być odwieziona do Azji. Przez poddanie się tego miasta, korpus oblegający Grecy, wynoszący 14,000 będzie gdzie indziej użyty. Wiadomość tę przywiózł dnia 15 października okręt, który przybył z Kalamata do Tryestu. Przez okręt angielski, który także z Kalamata do Tryestu zawinął, dowiedziano się, iż okręty francuzkie i angielskie niespodzianie opuściły port Smyrny; przyczyna niewiadoma. Okoliczność ta skłoniła Turków do prześladowania Greków. Flota turecka, będąca w złym stanie i bez maytkow, krąży ciągle przy brzegach Morei.

O wypadkach na wyspie Cypru odebrano następującą wiadomość: Lubo na wyspie Cypru nie było najmniejszej oznaki buntu, przecież Basza turecki oskarżył przed Portą tamecznych Greków o rokosz i porozumienie się z Idryczykami; w skutku czego odebrał ze Stambułu rozkaz wysłania dokłądnie tej rzeczy, ukarania występnych i ochronienia niewinnych. Przywołał natychmiast do siebie arcy-biskupa, biskupów, oraz innych duchownych, i wszystkich kazał przed swoim domem powiesić. Kazał także stracić wielu znakomitych obywatelów Nikozyi, Larniki, Pafu i t. d. Strwożeni nieszczęśliwi Grecy ofiarowali chciwemu Baszy znaczne summy. Konsulowie i kupcy europejscy napisali natychmiast do swoich posłów, ale Basza kazał zabrać ich listy. Wiele Greków unikających śmierci, przyjęło wiarę mahometańską z rodziną swoją, ale i to ich nie ocali. Europejczycy, którzy szczęściem mieli sposobność do ucieczki, opuścili wyspę. Według innych wiadomości z Cypru, naczelnicy Greków zabrali się dla zapobieżenia tym bezprawiom; lecz Turcy wpadli na nich i wyrzneli, a potem po ulicach wszystkich Greków, których spotkali, zabijali. Francuzi schronili się na okręty.

Niedawno wbito na pal przed bramami seraju w Stambule głowy: Wezyra Weli Baszy (syna Alego Baszy Janiny), oraz syna jego Mehemet Baszy. Weli i Mehemet zostawili w Santa Maura skarb, wynoszący 5 milionów piastrow, a na przypadek śmierci zapisali go Panu Adam. Jenerałowie usiłowali skarb ten odebrać z rąk jenerała angielskiego; oświadczyli przeto, iż Basza, jako poddany Wielkiego Sultana, nie może majątku zapisywać, bo ten idzie na fundusz meczetów. Odpowiedziano im, że Weli i syn jego jeszcze żyją, i póki żyć będą nikt nie może się domagać wydania składu, który po ich śmierci musi zostać przy tym, kto go posiada. Porta uchyliła pierwszą przeszkodę przez ucięcie obudwom głow.

Postępowanie Serwian staje się Baszy tame-



cznemu coraz bardziej podeyrzanem. *Nissa, Kor-nik, Peistnia* i inne miasta są skłonne do powsta-nia. W *Nissie* wiele Turków tajemnie zabito. Ser-wijanie są, jak się zdaje, w porozumieniu z pow-stańcami macedońskimi. Basza nie mogąc użyć surowszych środków bez potrzebnej pomocy, wysłał tylko oddział tatarów dla wzięcia zakładników.

#### N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Hannover* dnia 30 paździer-nika. Dnia 24 b. m. był wielki obiad u posła francuzkiego; nazajutrz podobny obiad u ministra *Bremen*, i świetny bal u hrabiego *Platen*.

Dnia 26 b. m. wyjechał ztąd Arcy-Xiążę au-stryacki *Ferdynand*. Monarcha udarował 10 lui-dorami tkacza z *Linden*, który mu ofiarował wo-rek płócienny zrobiony bez szycia. Po południu Król przyjechał z zamku *Herrnhausen* do miasta, i był na obiedzie u Xięcia *Cambridge*, a wieczó-rem na teatrze, gdzie go odgłosem trąb i radośne-mi okrzykami licznie zgromadzonej publiczności powitano. Nazajutrz obejrzał Monarcha stajnię swoje, objechał większą część miasta i wieczór przepędził u rodziny swojej. Dnia 28 b. m. Hra-bia *Münster*, marszałek dziedziczny, stawil przed nim wszystkie władze krajowe. Wieczorem był koncert w *Herrnhausen*; z rozkazu Króla grano symfonię *Händla*, którego muzykę zmarły Mo-narcha bardzo także lubił. Spiewano potem kan-tatę.

Wczoray po południu wyjechał Król z tutej-szej stolicy swojej, gdzie 3 tygodnie bawił. Mno-żstwo obywateli odprowadzało go konno. Xiężęta bracia jego udali się pierwey jęszce do *Rotenkir-chen*, gdzie miał nocować. Spodziewamy się wi-dzieć Monarchę w roku przyszym.

*Frankfort*, dnia 27 października. Podług ode-braney tu urzędowej wiadomości, Król angielski ma dnia 1 listopada przybyć do *Wetzlaru* pod nazwiskiem Hrabiego *Lüneburg*, gdzie przenoco-wawszy uda się, omijając *Frankfort*, przez *Monta-baur* do *Koblentz*. Poprzedzi go jednym dniem mar-grabia *Londonderry*.

Nota rządu austriackiego względem wypad-ków portugalskich, podana posłom zagranicznym w *Wiedniu*, celuje umiarkowaniem i chęcią utrzy-mania pokoju.

#### A N G L I A.

(z *Gaz. i Kor. Warsz.*) *London* dnia 23 paź-dziernika. Lord *Liverpool* obiecał zmniejszyć po-datki ilością 400,000 funtów szterlingów (16 milio-nów zł. pol.), i opłacać co rok 8 milionów funt. szterl. (320 milionów zł. pol. długu narodowego.

Oba synowie oddalonego jenerała *Roberta Wilsona* (pisze gazeta hamburska) uczą się w szko-le wojskowej francuzkiej. Słychać, iż oyciec ich oświadczył, że synom swoim nie pozwoli służyć w woysku krajowem; gdzie mu sprawiedliwości odmówiono.

Wczoray wieczorem odprawilo się zwołane przez doktora *Watson* zgromadzenie ludu. Po obelgach miotanych na rząd i ministrów uchwalo-no adres do Króla z ubolewaniem nad śmiercią małżonki jego i prośbą, aby ci, którzy podczas wywiezienia ciała Królowej zabili *Francisa* i *Honeja*, odnieśli zasłużoną karę.

Zamysł robienia nowych papierów banko-wych, w sposobie zabezpieczającym ich od fałszo-wania, nie odpowiedział zamierzonemu celowi, i zrzucił bankowi 100,000 funtów szterlingów nie-potrzebnego wydatku.

Donoszą z Hrabstwa *Limerick*, iż znowu dwóch ludzi z niewiadomej przyczyny zamordo-wano. Zdaje się, iż hultaje chcą tylko krwi; po-pelnivszy bowiem zbrodnią swoją nie obdzierają trupa. Włoczą się bandami złożonemi z 2 do 5 tysięcy ludzi. Półkownik *Going*, naczelny urzę-dnik policyyny, oraz Panowie *Walsch*, *Sparling*, *Ives* i *Fitzgerald*, padli ofiarą zwierzęcey ich zem-sty. Taki stan nie może trwać dłużej; sędzić wy-pada, iż zwierzchność potrafi powściągnąć bezpra-wia, nim się bardziej wzmogą. Jakoż rząd obie-cał dać wszelką pomoc władzom miejscowym;

lecz od ścisłego pełnienia ich obowiązków naywię-cy zależy powrót spokoyności.

Rząd upraszał tutejszych posłów zagranicz-nych, aby wyjeżdżając i chcąc sprzedać wino, któ-re bez opłaty cła wprowadzili, donieśli o tém zwierzchności celney, a ta powróci im pieniądze wydane za wino.

Dnia 26. Wczoray nadesłano tu rozkaz zanie-chania przygotowań na przyjęcie powracającego Króla.

D. 30. Odebrane tu dziś listy ze *Stambulu* pod d. 27 b. m. donoszą, iż tam zupełna spokoynosć panuje. Janeczkarowie okazali niechęć; rząd jednak użył nad-zwyczajney sprężystości w ich poskromieniu. Lord *Strangford*, poseł angielski, i Hrabia *Lutzw*, in-ternuncyusz austriacki, starają się usilnie o utrzy-manie pokoju między Rosyją i Turcyą. Wiele so-bie można obiecywać po talentach i biegłości obu tych dyplomatyków, którzy taki mają wpływ, iż niedawno zniewolili Dywan do cofnienia firmanu, ogłoszonego dnia 10 września w *Stambule*, i namie-niającego o podobienstwie wojny z Rosyją. Poseł angielski nalegał zaraz o uchylenie tego firmanu; wezwał internuncyusza austriackiego, aby poparł jego żądanie, i Porta nie ociągała się z cofnieniem wydanego już urzędzenia. Dwaj służący posła ni-derlandzkiego umarli w *Stambule* na grassujące tam morowe powietrze, co naturalnie przeraziło posłów zagranicznych.

Gazeta tutejsza ministeryalna *Kurier* umie-ściła co następuje: „Jesteśmy sprzymierzeńcami Turcyi, która nam szczerze pomagała, gdyśmy wo-jowali w Egipcie. Byłoby niewdzięcznością z na-szey strony, gdybyśmy chcieli rozszerzać wojnę domową w tym kraju i wspierali zbuntowanych poddanych przeciwko Monarsze, który mimo swo-jej wiary i barbarzyństwa, nigdy nie zgwałcił za-wartych z nami traktatów.”

Jedna z gazet dublińskich pisze, iż wiele ofi-cerów udało się z *Dublina* do Grecyi dla walcze-nia za sprawę wolności.

Słychać, iż Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) nie powróci z Królem do Anglii, lecz niejaki czas zabawi na stałym lądzie.

P. *Hudson Lowe*, były gubernator wyspy *S. Heleny*, dostał pomieszania umysłu. W zamknię-tym pokoju rozmawia po godzinie ze zmarłym *Na-poleonem*.

#### F R A N C Y A.

(z *Gaz. i Kor. Warsz.*) *Paryż*, dnia 24 paź-dziernika. Jedna z tutejszych gazet liberalnych wystawiła obraz ukończonych niedawno wyborow deputowanych. W piątey kolei wyszło 87 depu-towanych. Obrano nowych 52 na zgromadzeniach okręgowych, a 35 na zgromadzeniach departame-ntowych. Z wychodzących deputowanych obrano powtórnie 18. Między wychodzącymi deputowa-nymi należało na ostatniem posiedzeniu 42 do pra-wey strony, 8 do lewego środka i 5 do lewey stro-ny. Zpomiedzy zaś teraz obranych, 54 zasiadać będzie na prawey stronie, 20 w środku prawym, 5 w środku lewym, a 7 na lewey stronie. Co zysku-je prawa strona, to traci prawy i lewy środek. Le-wa zaś strona powiększyła się dwoma członkami.

Między Francją i Zjednoczonemi Stanami pół-nocney Ameryki, odbywają się układy względem traktatu handlowego. Zasady jego miał przywieść Pan *Roux de Laborie*, który niedawno przybył do *Brest*.

Jenerał *Bertrand* przybył z *Londonu* do *St. Denis*, zkąd udał się do *Chateauroux*, gdzie się u-rodził. Pozwolenie powrotu do oyczyzny winien wstawieniu się Xiążęcia *Fitz James*, szwagra swego, który ma wielkie względy u *Monsieur*. W roku 1816 został skazany zaocznie na śmierć, za to, iż uzbro-jony powrócił z *Napoleonem* do Francyi. Monar-cha dał nowy dowód łaskawości swojej umieszcza-jąc jenerała *Bertrand* na liście pozyskujących a-mnestyę.

*Monitor* dzisiejszy zawiera co następuje: „Mi-mo sprzecznych wiadomości, które szybko po so-bie następują, zapytanie o wojnie lub pokoju z Tur-cyą, nie jest dotąd rozstrzygnięte. Nie trzeba la-



two dawać wiary rozchodzącym się pogłoskom. Ogólnem życzeniem, nawet greków, jest pokój. Połączenie flot ze *Stambułu*, Egiptu i Algieru, nadawało, że nie powiem, raczej zupełnie zniszczyło jedność, jaką Grecy w działaniach cząstkowego powstania zaprowadzić usiłowali. Przed połączeniem się tych flot, zajęli Grecy kilka miejsc warownych w Morei; lecz sami zgwałcili własne swoje układy przez zamordowanie poymanych jeńców. Turcy wysadzili znaczne wojsko w wielu miejscach Peloponezu, i słusznie o sprawę greków lękać się wypada. Pomimo wielu wezwań do młodzieży europejskiej, nie można przecież pomocy tej porównać z tą, która przed kilką laty korzystnie powstańcom Ameryki hiszpańskiej udzieloną została. Wiadomo jest, iż nieszczęśliwe ofiary tych zachęceń, znalazły tylko nędzę i śmierć na obcej ziemi. Nie żyjemy już w czasach krucyat; napróżno filozofia usiłuje wznieść chorągiew Krzyża. Nie o Grecy może być wojna, ale o Włochy, Hiszpanię i Francję. Nowe zebranie się stanów w *Madrycie*, zdaje się tworzyć drugi akt rewolucyi hiszpańskiej. Wybory zajmują wszystkie umysły. Ambitni zapalają się, stronnictwa łączą się z sobą; że zaś systemat wybierczy nie ma takiej zasady, która by z interessu towarzystwa pochodziła, dla tego też łatwo z tego końca lękać się trzeba. Trafny przykład znajdujemy w wyborach roku 1791. Kto wie, czyli też same zasady i te same czyny podobnego skutku nie sprawią?

Gazety tutejsze donoszą, iż *Xiąże Meternich* przed wyjazdem swoim do *Hannoweru*, naradzał się w *Wiedniu* z *Margrabią Pauluccim*.

*Hrabia Bertrand* nie wyjechał do *Chateauroux*, ale bawi tu z małżonką swoją i dziećmi. Pani *Bertrand* nosi dotąd grubą żałobę po śmierci *Napoleona*.

*Margrabia Latour-Maubourg*, poseł nasz przy *Porcie Ottomańskiej*, uda się pod koniec tego miesiąca do *Stambułu*.

Wiele europejczyków, chcących walczyć za sprawę greków, wsiada ciągle na okręty w *Marsylii*, i udaje się do Grecyi.

*Dnia 27*. *Dnia 25* naradzał się *Król* przez dwie godziny ze wszystkimi ministrami, a potem z *Xiąciem Richelieu* i ministrem spraw zagranicznych pracował.

*Dnia 26* dał *Król* wysłuchanie posłowi angielskiemu *Lordowi Stuart*, poczem naradzał się z *Xiąciem Richelieu* i ministrem spraw zagranicznych, który tegoż dnia w nocy wyprowadził gońca do *Petersburga*.

Inna gazeta to doniosła: Wojsko francuzkie będzie doprowadzone do zupełności, w jakiej podczas pokoju być powinno. Jazda, która szczególnie nie była uzupełniona, dostała już wiele koni, a minister wojny kazał wybrać do niej najsilniejszych ludzi z konskrypcjonistów roku 1819, ażeby wszystkie półki konne, jak należy, były uzupełnione; toż samo i półki piesze. Artyllerya piesza i konna będzie także powiększona. W teraźniejszym stanie rzeczy w Europie, uczuł rząd francuzki potrzebę mienia przyzwoitej ilości wojska pod bronią.

Posłowie austriacki i angielski dali temi dniami obiady, na których byli wszyscy ministrowie francuzcy i zagraniczni.

Z przyczyny zbliżającej się chwili rozpoczęcia obrad izb zwołanych na dzień 5 listopada, zjechało już niemało deputowanych do Paryża.

Piszą z *Bajonny*, że tam spodziewają się nadciągnięcia 6000 wojska liniowego francuzkiego i kilku kompanii artylleryi.

#### WŁOCHY.

(z *Gaz. i Korr. Warsz.*) *Od granic włoskich*, dnia 16 października. Ogłoszona amnestya nie zmniejszyła gorliwości delegacyi królewskiej w *Turynie*, która ciągle wydaje wyroki na wszystkich, co mniej lub więcej do politycznych wiosennych wypadków należeli. W ciągu zeszłego miesiąca skazała majorów *Pastoris* i *Gazello*, oraz kapitana *Lamery*, na szubienicę, jakoż ich powieszono. Taki wyrok zapadł na nieobecnych: *Xiążęcia de la Cisterna*, *Margrabiego Priero*, *Hrabie-*

*go Perrone*, kawalerów *Perrone* i *Bavia*, brygadiera *Barberio*, majora *Lisgo*, pólkownika *Baronis*, kapitanów *Biano*, *Roberti*, *Eurico* i *Gambini*, pólkowników *Pachiaroti*, *Regire* i *Ansaldi*, majora *Cepi*, bankiera *Musquetti*, poruczników *Belatore* i *Risaltore*, kapitana *Ferrero*, prefektów *Trompey* i *Polland*, adwokatów *Criveli*, *Figini*, *Trompeo*, *Ratazzi* i *Majone*, oraz 22 innych mniej znanych oficerów, których zaocznie na śmierć skazano i wizerunki ich powieszono, za przyłożenie się do zajęcia cytadeli turyńskiej przez powstańców. Niektórzy ze zbiegłych ogłosił protestacyę przeciw zapadłemu na nich wyrokowi.

W kommissyach wyznaczonych do przejrzenia kodeksów praw cywilnych i kryminalnych rozdwojone są zdania. Jedni za nowemi, a drudzy za dawnemi obstają prawami. Dla zapobieżenia różności zdań, przydano do każdej kommissyi po dwie osoby.

Znaczne oddziały wojska krążą ciągle na wyspie *Sycylii* dla poskromienia zbrojnych kup-buntowniczych.

#### HISZPANIA.

(z *Gaz. i Kor. Warsz.*) *Madryt*, dnia 10 października. O rządaniu ministra wojny, ażeby otrzymał upoważnienie zatrzymania jeszcze na czas niejaki w służbie 8 lub 10 tysięcy żołnierzy, którym lata służby już upłynęły, wyrzekła kommissya rozstrząsająca to żądanie ministra, że należy mu dać na to upoważnienie; wszakże wezwać należy rząd, aby jak najszybciej kazał zastąpić tych żołnierzy nowozaciężnymi. Wniosek ten kommissyi wezmą stany niezwłocznie pod rozwagę.

Wczoraj wieczorem rozeszła się wieść w *Madrycie*, że lud oburzył się w *Valladolid* przeciw towarzystwu patryotycznemu. Władze i żołnierze chcieli przywrócić porządek, lecz usiłowanie ich było nadaremne, a kapitan jenerałny *Espinosa* nie ukazał się przez 24 godzin. Ciekawa, czy się ta wieść ziści, i jaki był koniec.

Odkryto nowy spisek w *Gerona*, do którego wchodzili niektórzy oficerowie oddaleni ze służby, i adiutant placu. Nie wiadomo jeszcze szczegóły tego zdarzenia, w skutek którego uwięziono poymanych spiskowych.

Przybyli tu przez *Lisbonę* dwaj deputowani z *Lima* stolicy *Peru*.

*Dnia 14*. Gazety tutejsze zawierają śmieszny pogłoskę, jakoby miasto *Kadyz* postanowiło zrzucić podległość rządowi hiszpańskiemu, i ogłosić się wolnym miastem. Łatwy jest domysł, iż wieść ta jest zupełnie bajeczną; zrodziła się zaś z powodu przybycia gońca z *Kadyzu* do *Madrytu*.

Stolica nasza od chwili zamknięcia klubu *Fountainny złotey*, jest daleko spokojniejsza, z czego każdy przyjaciel wolności konstytucyjnej cieszyć się powinien. Liczna milicya spółnie z wojskiem pragnie szczerze utrzymać konstytucyę, a duch powszechny znacznie się polepszył.

Rada stanu postanowiła, aby sprawa jenerała *Riego* publicznie się odbywała, słyhać znowu, iż dla tego wszyscy ministrowie złożą urzędy. Przychylając się rząd do prośby wspomnianego jenerała, pozwolił mu udać się z *Lerida* do innego wskazanego miejsca, z powodu, iż miasto to leży niedaleko *Tortozy* i *Barcelony*, gdzie żółta gorączka grassuje.

Stany przyjęły podany przez kommissyę projekt podziału kraju na 51 prowincy.

Jenerał *Alava* objął dowództwo w *Arragonii* po jenerale *Riego*. Był, jak wiadomo, adiutantem *Xiążęcia Wellingtona* w bitwie pod *Waterloo*, a potem sprawował kilka lat urząd posła hiszpańskiego przy dworze niderlandzkim.

Wojsko nasze urządza się coraz bardziey na sposób francuzki. Są już rady wojenne, i tworzy się główny sztab.

*Margrabia Valle Umbraso* i pólkownik *Seane*, kommissarze królewscy wysłani do *Lima*, powrócili onegdaj do tutejszej stolicy. Chwałę wyborny duch żołnierzy, mieszkańców i urzędników peruwiańskich; radzą oraz posłać posiłki dla tamiecznego wojska hiszpańskiego, co podobno byłoby zapóźno.



Wilno dnia 7 Listopada 1821 roku v. s.

## HISZPANIA.

Wiadomo, że dawniejsze stany szwedzkie oznaczały liczbę potraw na stole królewskim, i że dopiero *Gustaw III* jarzmo to zrzucił. Teraz zaś niedawno klub *Złotej Fontanny* w *Madrycie* wyrachował, że stoł królewski złożony z 16 osób, spożył 2,679 kur, 1,100 gołębi, 100,000 jaj, 4,508 funtów cukru, 8,578 pomarańcz, 1,796 butelek wina i likworów.

Dziś obchodziliśmy rocznicę urodzin Króla naszego, a uroczystość tę ogłosił trzykrotny ze wszystkich dział wystrzał. Była u Króla z powinszowaniem deputacja od stanów.

Mianował Król *Hrabiego Kartageny* (generała *Morillo*) adjutantem swoim. Pełni on dotychczas w *Madrycie* obowiązki kapitana jeneralnego *Nowey-Kastylii*.

Gdy rząd uwiadomił stany, że wypada, aby w czasie teraźniejszych obrad wzięły pod rozważenie kodex cywilny, wyznaczyły więc deputacją do ułożenia onegoż.

Od granic hiszpańskich, dnia 18 października. Wiadomości z *Barcelony* są ciągle nader smutne. Dnia 9 b. m. wieczorem przybyli tam *PP. Bailly, Parizet* i inni francuzcy lekarze. Wszyscy mają ich za opiekuńczych aniołów. Pan *Parizet* zaraz po swoim przybyciu przywołany został do chorego, którego znalazł już bez duszy. Lekarze francuzcy w *Barcelonie* uczynili przedstawienie zwierzchności, względem publicznych processy, twierdząc, iż przez nie zaraza się rozszerza, i wiele ludzi padło już jej ofiarą. Radzili także, aby kordon około miasta daley posunięto.

Gdy ostatni raz żółta gorączka panowała w *Kadyksie*, wiele ptaków, mianowicie jaskółek, padało zdechłych na ulice i domy; inne znikły, a powrót ich oznaymiał ustanie zarazy.

Goncom angielskiemu i rossyjskiemu, którzy jadąc z *Madrytu* przybyli do granic francuzkich nad rzekę *Bidassoa*, uczyniono przedstawienie, aby zostawili swoje papiery, dla namaczania ich octem i odesłania daley przez sztafetę; nie chcieli na to przystać i woleli odprawić 6ściodniową kwarantannę.

Prefekt departamentu niższych *Pireneów* przesłał dnia 28 września pismo do prefekta w *Saragossie*, w którym oznaymiał, iż wieść, jakoby zbiegli Hiszpani znajdujący się w *Pau* i *Oleron*, zbierali ludzi, i uzbrajali ich, w celu wypadnięcia do Hiszpanii, tak jak *Montarlot* myślał wtargnąć do Francji, jest zupełnie bezzasadną; że wzmacnianie wojska na granicy Hiszpanii, miało tylko na celu utrzymanie grassującej choroby, i że przyjazne stosunki z Hiszpanią ciągle trwają.

## PORTUGALIA.

(z *Gaz. i Kor. War.*) *Lisbona*, dnia 5 października. Minister morski zdał stanom sprawę o zażaleniu konsula rossyjskiego z przyczyny dopelnionej grabieży na kilku okrętach narodu jego, stojących na rzece *Tagu*. Rozkazały stany, ażeby dla zabezpieczenia tych okrętów i pochwytania sprawców tej grabieży, którzy są wskazani, wyprawić kilka oddziałów żołnierzy.

Dnia 8. Ledwo w tych dniach nie przyszło tu do rozruchów. Major *Peixoto* z jenerałem *Sepulveda* przypatrywali się pałacowi inkwizycji; że zaś pierwszy z nich kazał w *Rio-Janeiro* strzelać do obywateli zebranych na zgromadzenie wybiernicze, powstał więc lud tutejszy na niego, tak, iż ledwo ocalił życie.

Na sessyi stanów d. 4 b. m. Król kazał donieść o nieszczęśliwym stanie pewnego zakonnika, który z rozkazu przełożonego swego, od lat 18 siedzi w więzieniu. Zalecono natychmiast rzecz tę rozpoznać. Pan *Thomas* mówił przeciwko nadużyciu w rozdawaniu nagród. Często (rzekł) występki bierze nagrodę enoty. Fundusz nagrod iński należy do całego narodu; trzeba więc nim po-

dług prawideł rozrządzać. Postanowiły stany przepisać zasady, według których mają być przyznawane nagrody obywatelom, którzy się oyczyźnie zasłużyli.

Na ostatniej sessyi stanów donieśli im ministrowie, że Król zatwierdził uchwałę stanów przywołującą do *Lisbony* z *Brezylji* Królewica następcę, i wysyłającą go na zwiedzenie Hiszpanii, Francji i Anglii.

## WIADOMOŚCI RÓZMAITE.

(z *gaz. Zusch.*) *Monitor i Kuryer londyński* mówią teraz bardzo żywo w sprawie greków. Wiele gazet londyńskich, nawet ministerialna, *Kuryer*, wzywają najmocniej do składek pieniężnych na wsparcie greków, i czyniono już na ten koniec przygotowania po całej Anglii, w tymże czasie, kiedy po wielu miejscach w Niemczech zabraniano jej ze względu na Anglię i t. d.

*Londyńska* gazeta *Times* wyraża, że ustawa konstytucyjna, którą *Xiążę Coburg* dla kraju swego wydał, jest tak obszerna, iż gdyby buynemi literami była wydrukowana, możnaby nią większą część *Xieztwa* nakryć.

*Xiążę Talleyrand* miał się usilnie starać, aby Anglia i Francja weszły w przymierze, może dla tego, żeby wyszść znówu do ministerjum.

Gazety francuzkie donoszą, że i stolica mexykańska przeszła na stronę powstańców.

Dnia 31 z. m. odkryto z przyzwolitą okazalnością posąg wystawiony w *Wittenbergu* na pamiątkę *Marcina Lutera*. Nieco pierwej, że myśląc i rzucali w noc kamieniami na rzeczony posąg, i nie można dotąd wysledzić sprawców tego wandalizmu. Powiększono więc postawioną przy nim straż wojskową.

*Piszą z Krakowa* dnia 4 listopada. Od kilku dni rozeszła się tu między prostym ludem pogłoska, że święta *Bronisława* pokazała się w nocy na omentarzu dozorczy robot około kopca *Kościuszki* i przydano, że mu objawiała przestroję: iż dopóki mogiła bohatera będzie w miejscu dzisiejszym, miasto *Kraków* nieustannie pożary niszczyć będzie; nakoniec, że dnia wczorajszego były z tego powodu ściśle badania urzędowe, potwierdzające to zdarzenie. Pustelnik, konduktor i dwaj dozorczy tam mieszkający nie wiedzą wcale o niczem, a są przy zdrowym umyśle; przeto ci, którym się podobało rozsiewać takową baśń, za ludzi pomieszanych umysłów uważani być mogą. Kiedy w świątyniach pańskich mogą się znaleźć pomniki ludzi zasłużonych oyczyźnie, zapewne i na gorze ś. *Bronisławy* pomnik człowieka, pamiętnego z cnot bohaterskich, ludzkości i czystej pobożności, bezpiecznie przetrwa wieki, i *Kraków* się nie spali.

Królewska akademja umiejętności w *Lugdu* nie wyznaczyła nagrodę za najlepszą rozprawę; jaki wpływ mają teatru drugiego rzędu na obyczaj ludu, literaturę i gust?

Pewny dostrzegacz życia ludzkiego, ogłosił w gazetach francuzkich następujące uwagi o dzisiejszym pożytku małżeńskim. W ciągu roku zawierają się 872,561 małżeństw; z liczby tej rachuje 1,562 żon, które mężów porzuciły mając innych kochanków; 4,320 par, które się dobrowolnie z sobą rozłączyły; 2,151 mężów, którzy uciekli od żon; 191,033 par, żyjących z sobą w niezgodzie; 162,520 par, które się nienawidzą, a wzajemny wstręt swój umieją ukryć przed światem; 510,151 par, okazujących jawnie wzajemną oziębłość; 1,102 par, na pozor szczęśliwych, a istotnie niechętnych; 145 par, jakożkolwiek zgodnie z sobą żyjących; nareszcie 7 par używających zupełnie rzadkiego szczęścia w pożytku małżeńskim.

Stare czyli właściwe miasto jest najmniejszą, ale najbogatszą częścią *Londynu*. Mieszka w niem 27,506 mężczyzn, a 28,568 kobiet, ogółem 56,074 ludzi. W roku 1811 liczone 55,484 osób. Małe to powiększenie się ludności jego, pochodzi z chęci wygodnego i przestronnego mieszkania.



Słońce w osadach angielskich nigdy nie zachodzi. Kiedy zachodzi w *Quebeck*, wschodzi w *Port Jackson*.

Król Angielski posyła nową wyprawę do Afryki dla sprowadzenia zabytków budownictwa greckiego i rzymskiego, rozrzuconych w różnych częściach Libii. Dowódcą tej wyprawy jest uczo-ny *Beechey*, który długo był sekretarzem konsula angielskiego *Salt* w Egipcie i towarzyszył *Belzoniemu* w podróżach.

Andrzej Klein, ubogi stolarz w *Portsmouth* przez zgon swojego wuja odziedziczył majątek przynoszący 1,000 funt. ster. rocznego dochodu. W ubóstwie zostając pędził życie spokojnie i wesoło; ale jak tylko został bogatym, przywiązały się do niego nieufność i skąpstwo. Przez tę drugą namiętność pomnożył wkrótce majątek do 2,500 funt. rocznego dochodu. Wtedy zaczęła go dręczyć obawa, ażeby z głodu nie umarł. Okropna ta myśl ciągle stała mu na myśli; nakoniec, zapobiegając temu, postanowił zakończyć życie samobójstwem. Wybrał za truciznę laudanum; ale mała przez skąpstwo kupiona jego doza nie skutkowała. Chciał się więc powiesić; lecz i tu nowa zasza przeszkoda. Nowy postronек kosztuje! użył więc starego;

ale zerwał się, i majątny nędzarz spadł na ziemię. Nakoniec czego nie zrobiły trucizna i stryczek, dokonała brzytwa, która poderznął sobie gardło.

Umarł w Londynie żebrak siadający od lat 20 dniem i nocą w każdej porze roku na kamieniu. Po jego zgonie znaleziono pod tym kamieniem w gotowiznie 75,600 zł. polskich.

Okręt *Rising* postrzegł dnia 5go września okrę-tek przewrócony dnem do góry, ogołocony zmasztów i żagłów. Zrobiono otwór w dnie, skąd dał się słyszeć głos niewiasty. Spytana, ile tam jest ludzi? odpowiedziała, że w chwili rozbicia się okrętu wszyscy ludzie jego byli na pokładzie, wyjawsz tylko ją, i synowca kapitana. Wydobyto tę kobietę, która jest mulatką, ma 22 lat, a przyjęła służbę u kapitana dla pielęgnowania synowca jego mającego lat 11. Chłopczyzna ten chory leżał w łóżku, gdy go woda zalała. Znaleziono także żywego pieska, który się między dwoma kawałami drzewa usadowił. Rozbił się zaś ten okrętek przed dwoma dniami.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 4 listopada rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 97½, stary rubli 11, kopiejek 78½, imperyal rubli 37 kopiejek 65.

Wolno Drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

1. Za remissą Sądu Głównego Litewsko Wileń. 2go Departamentu w Sądzie Ziemskim Ptu Wileń. odchodziła sprawa kredytorów i pretensorów zeszłego *WJPana* *Andrzeja Malczewskiego* pisarza byłych akt trybunalskich pod stannością onego sukcesora *WJPana* *Alexandra Malczewskiego* porucznika wojsk rosyjskich konkurs oświadczającego, w której pierwszemu stopniowi właściwe dylacje zostały przeznaczone, a do oczewistej rozprawy w sesyach poobiednich dnem 5 marca roku przyszłego 1822 jest oznaczony, żeby więc kredytorowie i pretensorowie na założony termin pod upadkiem rzeczy, a debitorowie że w ich niestanności oczewisty nastąpi wyrok, zatym niedogodności przydarzyć się mogące własney winie przypisywać będą powinni, do tegoż Sądu Ziem. Ptu Wileń. stawali i łączyli się, ninieyszą trzykrotną wszystkie interessowane strony zawiadamiają się awizacyą.

1. Według uczynionego oświadczenia przez *WJPana* *Franciszka Rynkiewicza* aktora połowy majątku *Zabieliszek* w powiecie Wileń. w parafii *Worniańskiej* sytuowanego, Sąd Ziemski Ptu Wileń, przeznaczył wieczystą taxę i exdywizyą, zatym pierwszemu stopniowi właściwe uznał dylacje; a do oczewistej rozprawy w kadencyi Juniowej roku następnego 1822 zamierzył termin, żeby przeto wszyscy kredytorowie i pretensorowie sub amissionem rei; a debitorowie że w ich niestanności nastąpi oczewisty dekret, zatym niedogodności własney winie przypisać będą powinni, na założony termin do jednoczasowej stawali rozprawy, ninieysza trzykrotna podaje się awizacya.

1. Pewna Panna z dobrej familii posiadająca z reguły język Niemiecki i sztukę grania na fortepianie, życzy sobie znaleźć w jakim zacnym domu obowiązki guwernantki oraz dawania lekcji pomienionych dwóch przedmiotów. Ktoby posługi tej potrzebował, raczy się zgłosić do *W. Komornika Babińskiego* mieszkającego w domie *P. Machnaura* na ulicy Zamkowej, pod N. 78.

#### U w i a d o m i e n i e.

2. Niżej piszący się znajduję potrzebę uczynić obwieszczenie stronom interessowanym następnem: Obwieszczaający był dłużnym za obligiem 1818 maja 4 *W. Franciszkowi Krzywkowskiemu* Skarb. Nowogródz. zł. 20,000 z terminem opłacenia w przeciągu 3ch lat zamierzonym, tę sumnę najprzód *W. Krzykowski* w roku powyższym maja 15 żonie swej *W. Helenie Krzywkowskiej* odstąpił, która po przyjęciu za kwitami z góry procentów i a konto kapitału zł. 5,000, restującą sumnę *W. Leo-*

nardowi *Adamowiczowi* Sędz. Gran. Lidz. roku 1819 zbra 23 przekazała; za jakową cessyą *W. Adamowicz* przyjąwszy procent z góry, w układach sobie wiadomych sumnę powyższą *JP. Maryannę Krzywkowskiej* córce *W. Heleny Krzywkowskiej* prze-  
lał, której zł. 1,000 na rzecz kapitału opłacił obwieszczaający. Między tym pretensorowie *W. Krzywkowskiej* niżej piszącego się zakładać zaczęli, i na sumnę powyższą, mimo to że już *W. Krzykowski* niebyła aktorką, pozakładali areszt, a szczególnie *JW. Floryan Woynilowicz* jenerał wojsk pol. utworzył proces, w *Zim. Wileń.* i w roku 1820 julii 10. w porządku rozpoznania aresztu uzyskał kopię spraw. Osobno *W. Tadeusz Haćski* prezydent Ziem. Nowogr. do Grodu Wileń. za pretensyą do *W. Krzywkowskiej*, niżej piszącego się przypozwiał, i podobnie in ordine kognicyi aresztu zyskał dekret copiarum spraw, z jakowych okoliczności chociaż summa była przyaresztowaną, *W. Krzywkowska* dopominała się o jej oddanie i pozakładane aresztu znieść przyrzekła, wskutek czego niżej piszący się zebrał pieniądze, i kilkakrotnie na żądanie *W. Krzywkowskiej* do Miasta Wilna przywoził. Gdy jednak *W. Krzywkowska*, narażając na znaczne wydatki aresztów załatwić nie stara się, przeciwnie nie stawając na powództwo swych pretensorów czyni przewłoki; niżej piszący się mając obawę, aby dwa razy za jedną należność niebył kłuconym i gdyby *JP. Maryanna Krzywkowska*, na której imię przelew uczyniony, w następności teyże samey summy nie poszukiwała, zaniósł 1821 junii 10 na Sądach Ziem. Wileń. oświadczenie, wyrażając stosunki do *W. Krzywkowskiej*, a razem chcąc uniknąć od assystencyi pretensorów w różnych jurydykcyach przez pozew w roku idącym 7bra i i osobne obwieszczenie, powołał *WW. Franciszka, Helenę* oraz *Maryannę Krzywkowskich* do Sądu Grodz. Troc. w celu przyjęcia summy i o zwrot obligu, gdyby więc o takowym procesie pretensorowie uwiadomieni byli przez ninieyszą awizacyą obwieszcza, i że summa, jaka wypadnie w należności dla *WW. Krzywkowskich* w Sądzie wyrażonym, stosownie do prawa, zlokuje, uwiadamia.

*Antoni Rössochacki* Sędzia Gran. Ptu Troc.

Ze takowe obwieszczenie może być w *Kuryerze Litew.* drukowane świadczą: roku 1821 dnia 25 8bra; *Karol Romanowicz* Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

#### O s w i a d c z e n i e.

2. Departament Cywilny Sądu Głównego Kijowskiego, na zasadzie Ukazu Rządzącego Senatu roku bieżącego dnia 1 7bra wypadłego, gło-  
sząc postanowienie swoje w interessie pretensyi



JWW. Konstantego i Franciszka Rackich, i W. Magdaleny Bonieckiej, do obydwóch sched JWW. Józefa i Alexandra Hrabów Chodkiewiczów zaroszoney; w przedmiocie rozpoznania natury długów, azali tę masę ogólną Chodkiewiczowską dotykać mogą lub nie, oznaczenie satysfakcyi, i osądzenia w ogóle i w szczególe stopniami wszelkich dowodów, cokolwiek też strony wzajemnie do siebie popierać będą; złożył sąd działowy z urzędników dział fortuny po n. JW. Janie Hrabie Chodkiewicz Staroście Zmudzkiem ułatwiających, z wolnością wezwania podług brzmienia Ukazu 1817 roku dnia 28 augusta innych urzędników, i termin rozpoczęcia tej sprawy, przy zastrzeżeniu obecności i pilnowania się wierzycielom JW. Alexandra Hrabie Chodkiewicza; w dniu 10 gbra bieżącego roku na gruncie dóbr Turca w Gubernii Grodzieńskiej poie Nowogródz. przeznaczając ażeby zaocznie wszelkie działania ułatwiać, i w biegu sześciomiesięcznego czasu one ukończyć zalecił. Gdy odbycie sporów wszelkich z kierunku całkowitej rozprawy, w przeznaczonym Sądzie działowym zajmować powinno czuwanie wierzycieli JW. Alexandra Hrabie Chodkiewicza; przeto umocowany massy oprócz zjawienia powyższego postanowienia Departamentu Kijowskiego w dniu 10 8bra idącego roku wypadłego pod dniem 21 8bra w aktach Nowogródzkich, a pod dniem 24 tegoż mca w aktach Ziemi. Lidzkich, znajdując się w powinności o terminie sprawy z JWW. Rajeckimi i W. Boniecką przed Sądem działowym na gruncie dóbr Turca rozpocząć się mającej; przez to publiczne ogłoszenie oznaymnić, i o przybycie szanownych wierzycieli Litewskich JW. Jenerała Hrabie Chodkiewicza dla połączenia obron, jako w interesie ogół massy kredalnej dotykającym, prosić. Działo się w Solecznikach dnia 26 8bra 1821 roku.

Umocowany massy JW. Jenerała Hrabie Chodkiewicza Wiktor Dalkiewicz.

Wolno drukować świadotę. Massy kredalnej JW. Alexandra Hrabie Chodkiewicza Jenerała woysk Pol. Sędzia Jan Zaleski.

### O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt z protokołu potocznego Sądu Ziemi. Ptu Mińskiego, w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego oświadczenia, pod pieczęcią urzędową Ziemi. tegoż powiatu w tymże roku miesiąca czerwca 8 dnia, stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1821 miesiąca apryla 2 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemi. Ptu Mińskiego, oświadczenie imieniem Izabelli z Tomaszewskich Misiewiczowej tytuł. sowniennikowej przeciwko W. JP. Kazimierzowi Tomaszewskiemu Sędziemu Granicz. Mińsk. bratu ródzonemu czyni się w następnym składzie: o-  
twórzony po zeyściu Anny z Kłopotowskiej Jaskóldowej skarbnikowej Lidz., sukcesyyny spadek na dom Kłopotowskich i Tomaszewskich, ponieważ w części przynależał i przynależy oświadczać się Misiewiczowej de domo Tomaszewskiej, to więc szczególnie, i przychylnosć ku ródzeństwu powodowały męża oświadczać się do pracy i starania nad wyeliberowaniem sum-mowych funduszów od JO. Xięcia Jegomości Zubowa Jenerała od Infanteryi i różnych orderów kawalera, tudzież od W. Ferdynanda Kontryma Sowniennika po zeszłych Jaskóldach, drogą naturalnego spadku należnych, gdy przeto początkowe dzwignienie sukcesyynnego interessu zależało od wykonania probacyow pokrewieństwa z Ja-

skóldowej i złożenia ewikcyynnego dokumentu na odpowiedzialność dalszym successorom i kredytorom zeszłego Jaskólda, wówczas mąż oświadczać się dla dobra successorów, otrzymawszy potrzebne swym kosztem i staraniem tranzakta, oraz własny swój i oświadczać się ziemny fundusz za wziętą u JW. Apolinarego Wańkowicza Marszałka na ogólny sukcesyyny interest kaucyą pod ewikcyą uwięziwszy, po ułatwieniu tych pierwiastkowych kwestyow wydał plenipotencyą w imieniu oświadczać się pospół z dalszemi successorami obżałowanemu Kazimierzowi Tomaszewskiemu na odzyskanie tylko summ od wyż wyrażonych osob bez nadaney by najmniejszej władzy do stanowienia z kimkolwiek bądź kombinacyynnych tranzaktów, powierzenie władzy w tym interessie obżał. Kazimierzowi Tomaszewskiemu, ile z dobrej następowało ufnosći w osobie ródzonego oświadczać się brata i współsuccessora pokładaney, tyle była pewnia oświadczać się względem dopełnienia obowiazkowoney, lecz kiedy obżał. Kazimierz Tomaszewski w układach z debitorami mając na widoku własny awantaż nadużył obowiazkow plenipotenty, ponad sferę i moc plenipotencyi rozmaite poczynił na krzywdę oświadczać się tranzakcyę, ugody i kondykta, przez które odebrana u JO. Xięcia Zubowa Jenerała i kawalera summę, do kilkunastu tysięcy czer. zł. wynoszącą, a do wszystkich prawnych konsuccessorów wspólnie należną w części znaczney na swój awantaż obrócił, resztę oney JW. Apolinaremu Wańkowiczowi Marszałkowi za wziętą u jegoż kaucyą oddał, a niedając względu na to: że ogólna takowa summa do prawnych successorów wspólnie i do oświadczać się przynależy, od tegoż JW. Marszałka Wańkowicza na imie tylko jednego Sędziego Studzińskiego wziął oblig, kaucyą zaś JW. Marszałka Wańkowicza i tym porządkiem własny oświadczać się i jey męża ziemny fundusz, niewolnie pod ewikcyą uwięziwszy, oraz z folwarku Bukiszek w Gubernii i powiecie Wileń. leżącego za summę od Sowniennika Kontryma do wszystkich konsuccessorów należną w administracyą zajętego intraty z onego sam jeden pobierając, z całej swey czynności przez lat gorą pięć ani okazać rachunku, ani oddać co oświadczać się słusznie należy, ani też własnego żalującej i jey męża ziemnego funduszu zpod ewikcyi uwolnić niechciał, i nie chce, a z tego wszystkiego, gdy jawna na krzywdę współaktorów odkryła się obżał. Kazimierza Tomaszewskiego w plenipotentowaniu zdrada, przeto oświadczać się przymuszona została pospół z dalszemi konsuccessorami cofnąć plenipotencyą obżałowanemu Kazimierzowi Tomaszewskiemu wydaną i rozpocząć z onym w Sądzie Ziemi. Mińskim z rejestru taktowego process, z założeniem na summę w rękę JW. Marszałka Wańkowicza ulokowaną, aresztu, tak z powodu uwięzionej na ziemne fundusze żalujących Misiewiczów ewikcyi, jako też na odpowiedź za spadkową część dla oświadczać się przynależną a przez obżał. Tomaszewskiego całkowicie zagarniętą, oraz za wszystkie żalujące pretensye z sukcesyynnego interestu wypływające, w kolei jakowego procederu po rozwiązanych akcessoryynnych sprzeczkach i po approbacie założonego JW. Wańkowiczowi Marszałkowi aresztu, przez dekret Sądu Ziemi. Mińsk. 1820 roku, miesiąca oktobra 7 dnia zapadły; z adeterminowano na obżał. Kazimierza Tomaszewskiego komportacyą podług żaloby żalują-



cyh Misiewiczów, to jest wszelkich papierów, dokumentów, obligów, kart, notat, rejestrow, i wszelkiego innego tytułu sukcesyjnych tranzaktów, jak równie zabranej po Jaskułdach przez obżal. Tomaszewskiego ruchomości, lecz obżal. Tomaszewski dla ukrycia swoich postępowań i dla niewykazania całego spadkowego przez się zagarniętego po Jaskułdach funduszu, niektóre tylko procederowe nie zaś sukcesyjne i to w partykularnych kopijach złożył papiery, a tak niedopełniwszy satysfakcyi dekretowi Ziem. Mińskiemu przez się nieskarżonemu w złożeniu pełney w kancelaryi Ziem. Mińskiej komportacyi, gdy rozpoczął w Sądzie Ziem. Lidz. w Gubernii Grodzieńskiej niejakiś (jak oświadczały się dochodzi wiadomość) z Urodzonym Kazimierzem Jaskułem i z dalszemi stronami w rzeczy teyże sukcesyi proceder, do assystencyi któremu żalująca jako współkonsukcessorka nie jest ani zajęta ani powołana, więc jakieby w tym Sądzie Ziem. Lidzkim w kondykcie in praeiudicium żalującej pootrzymywane były judicata, aby one żadney nie miały wagi o tym ony Sąd Ziemski Lidzki prawnym ostrzeżeniem uprzedziwszy, i toż samo przez niniejsze zapowiadając oświadczenie, jak równie o niepełności komportacyi a ztąd o dopełnioną przez to kontrawencyą naysolenniey obżal. Kazimierza Tomaszewskiego manifestuję. U tego oświadczenia podpis takowy Izabella Misiewiczowa.

Zgodziłem z Protokółem Leonard Bartoszewicz  
Ziem. Ptu Mińsk. Regent.

Wolno drukować. Ignacy Bucewicz Podsek-  
dek Ziem. Ptu Mińskiego.

#### Do dzierżawy.

3 Izba Skarbowa Litewsko-Grodzieńskiej Gubernii niniejszém powszechność zawiadamia, iż oddawać się będą z publiczney licytacji w aręde w gubernskim mieście Grodnie tegoż miasta mieyskie dochody targowe, brukowe, wagowe i czopowe na lat cztery od 1go września następującego 1822 roku; życzący wziąć takowe dochody, zechcą sta-  
wić się do izby skarbowey grodzieńskiej na licytac-  
cyę na termin 1szy 22 marca 2gi 10go maja 3ci i ostateczny 15go lipca 1822 r. z pewnemi na od-  
powiedź kaucyami, gdzie okazane będą życzącym  
jak kondycye, tak i instruktarz, wedle których wy-  
żey pomienione dochody zbierają się. Dnia 21 paź-  
dziernika 1821 roku. Radca Wincenty Styczynski.  
Józef Iskra Sekretarz kollegialny.

#### Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski remissą Są-  
du Głównego Lit. Wileń. 2go Depart. na usatys-  
fakcyonowanie W. kredytorów v. Marsz. Oszmiań.  
Ignacego Wańkonicza naznaczony, przez niniejszą  
awizacyą wszystkich kredytorów i pretensorów v.  
Marsz. Oszm. Wańkowicza zawiadamia: że w dniu  
5 mca nowembra 1821 r. dekret oczewisty ogłaszać  
będzie. Dat 1821 mca 8bra 3od. w Olginianach.  
Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu  
Troc. Prezydujący, Aniół Kniaź Zagiell Pisarz.  
Ziem Wilkom. Exdywizor, Stanisław Gieysztor  
Sędzia Ziem Kowień. i Exdywizor, Józef Pasz-  
kiewicz Regent Exdywizorski.

#### W e z w a n i e.

3. Sąd główny 2go departamentu gubernii  
grodzieńskiej, czyni niniejszą trzykrotną w Ga-  
zecie Kurjera Lit. awizacyą: iż w dniu 19 8bra  
1821 roku zakończył życie adwokat sądu niniejsze-

go Stanisław Zadarnowski; że dla zregestrowania  
pozostałych po tymże adwokacie, a do różnych  
obywatelskich spraw i interesów ściągających się  
papierów, delegowany został urzędnik i regent akto-  
wy, że tak spisanych papierów lokacya naznaczo-  
na w archiwum departamentu niniejszego, pod do-  
zorem aktowego regenta Józefa Rakowskiego; że  
każdy z obywateli dla odebrania z oznaczonego  
mieysca papierów swoich i ustanowienia w mieyscu  
zmarłego adwokata Zadarnowskiego innego pient-  
potentu, w czasie nayprędszym przedsięwziąć sta-  
rania i kroki powinien, i że tym czasem gdyby  
interesa zesłemu Zadarnowskiemu powierzone, nim  
o zejściu jego z tego świata, strony zawiadomione  
bydź mogą, na swej promocyi niecierpiał, i opu-  
szczeniem, lub uszkodzeniem niepodlegały; do czy-  
nienia w tychże interessach potrzebnych obron, na-  
znaczeni przez departament niniejszy zostali adwo-  
kaci WW. Jan Sierzputowski, Antoni Grodecki i  
Benedykt Pawłowski. Działo się w Grodnie na ses-  
syi sądowej dnia 25 8bra 1821 roku zasiadający  
Załęski. Regent Wincenty Janowski.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		Miesiąca Listopapa	
		dnia 4	
		sre- brem	assy- gnat.
		ruble	kop.
Bezka litewsku mająca garcy	Zyta suchego - - - -	11	44
	— surowego - - - -	22	88
	Pszonicy ozimey - - - -	5	75
	— jarey - - - -	3	50
	Jęczmienia - - - -	11	44
	Owsa - - - -	—	—
	Gryki - - - -	—	—
	Grochu - - - -	—	—
	Bobu - - - -	—	—
	Siemienia lnianego - - -	—	—
Pud Rosyjski.	— konopnego - - - -	13	5
	Krup jęczmiennych - - -	18	13
	— owsianych - - - -	37	98
	— gryczanych - - - -	2	25
	Łoju wołowego surowego	4	50
	— — — topionego	3	55
	Miodu praśn. z woskiem	21	25
	Woskn topionego niebielon.	25	100
	Świec woskowych białych	21	25
	— — — — żółtych	4	80
Od 29 8bra do 6 gbra	— — — — tu robionych	4	80
	Włókna towarne: lnu	—	—
	— — — — pieńki	—	—
	Siana murożnego - - - -	15	60
	— — — — błotnego - - - -	10	40
	Faska masła 6 garcowa -	5	20
	Soli kuchen bec. gar. lit. 48	8	32
	Piwa krajow. bec. 40 garc.	3	30
	— dubeltowego - - - -	6	60
	Płastwa po parze indyków	1	20
Od 29 8bra do 6 gbra	— — — — kur - - - -	40	1
	— — — — gęsi - - - -	60	2
	— — — — kaczek - - - -	50	2
	Chleba razowego funt 1	1	4
	— — — — pytlowego przeda.	4	16
Od 29 8bra do 6 gbra	Mięsa funt 1 - - - -	3	14
	Wódki garniec 1 - - - -	64	2

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
}	dnia 5 średnia	27 cal. 7,77 lin.	+ 6,42 stopni	Południowy	Pochmurno
	dnia 6 średnia	27 — 6,15 —	+ 8,55 —	Południowy	Pochmurno
	dnia 7 godz. 6	27 — 9,0 —	+ 2, —	Zachodni	Pogoda